

Sygn. akt: IV K 512/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w Wydziale IV Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Ewa Borucka

Protokolant Katarzyna Kępa -Ojrzanowska

przy udziale Prokuratora Dawida Szydłowskiego

po rozpoznaniu w dniach: 26.02.2015r., 23.04.2015r., 01.07.2015r., 08.09.2015r.,

sprawy

**W. M.,**

urodzonego dnia (...) w S., syna J. i H. z d. P.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 listopada 2010r. w S. przed Sądem Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział II Cywilny w sprawie IINs 1904/10 dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy zeznał nieprawdę, że H. M. testamentu nie pozostawiła, nikt nie składał oświadczeń spadkowych, nikt nie zrzekał się dziedziczenia, nikt nie był uznany za niegodnego dziedziczenia, notariusz nie sporządził aktu poświadczenia dziedziczenia, podczas, gdy na podstawie aktu notarialnego repertorium A numer (...) z dnia 01 października 2003r. zrzekł się dziedziczenia po matce H. M., a nadto w dniu 16 września 2010r. w sprawie A numer (...) sporządzony został akt poświadczenia dziedziczenia spadku po H. M. przez A. M.

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego za winnego, tego że w dniu 15 listopada 2010 r. w S., przed Sądem Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział II Cywilny w sprawie II Ns 1904/10 dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy zeznał nieprawdę, że H. M. testamentu nie pozostawiła, nikt nie zrzekał się dziedziczenia, podczas, gdy na podstawie aktu notarialnego repertorium A numer (...) z dnia 01 października 2003r. zrzekł się dziedziczenia po matce H. M., która nadto pozostawiła testament, czym wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 233 § 1 k.k. i za występki ten na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 2 (dwóch) lat,

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu grzywnę w ilości 40 (czterdziestu) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) zł każda stawka,

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 160 (stu sześćdziesięciu) złotych, przy czym wysokość kosztów sądowych zostanie ustalona w postępowaniu wykonawczym,

V. na podstawie § 14 ust 2 pkt 3 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28.09.2002r. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. W. kwotę 672 (sześciuset siedemdziesięciu dwóch) zł. plus VAT.

Sygn. akt. IV K 512/13

## UZASADNIENIE

W dniu 01 października 2003 r. W. M. razem z J. M. zrzekli się dziedziczenia po swojej matce H. M.. Akt zrzeczenia się dziedziczenia został zawarty w formie aktu notarialnego repetytorium A numer (...) sporządzonego przed Notariuszem S. M. Akt notarialny został podpisany przez H. M., W. M. i J. M. oraz notariusza.

Dowody:

- wyjaśnienia W. M. (w części) k. 278-281 w zw. z k. 60, 248-250,
- zeznania J. M. (w części) k. 288-289 w zw. z k. 65,
- zeznania M. M. (2) k. 300-301 w zw. z k. 54,
- zeznania D. M. k. 304-301 w zw. z k. 54,
- zeznania A. M. k. 303-304,
- zeznania S. M. k. 299 w zw. z k. 77,
- wypis aktu notarialnego k. 5, 12, 85-86 (kopia),

W dniu 15 listopada 2010 r. przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w Wydziale II Cywilnym odbyła się rozprawa w sprawie II Ns 1904/10 z wniosku W. M. dotycząca stwierdzenia nabycia spadku po H. M..

Rozprawę prowadziła sędzia Marta Karnacewicz, a W. M. składał zeznania w charakterze świadka. Oskarżony przed przystąpieniem do czynności procesowej złożenia zeznań został uprzedzony o odpowiedzialności karnej grożącej za zeznanie nieprawdy. W. M. zeznał niezgodnie z prawdą, że H. M. testamentu nie pozostawiła, nikt nie składał oświadczeń majątkowych, nikt nie zrzekał się dziedziczenia, nikt nie był uznany za niegodnego dziedziczenia, notariusz nie sporządził aktu poświadczenia dziedziczenia.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd postanowił, że spadek po H. M. na podstawie ustawy nabyli w udziałach po 1/3 części synowie: J. M., M. M. (2) i W. M..

Dowód:

- zeznania M. K. k. 288 w zw. z k. 76,
- kopia protokołu rozprawy w sprawie II Ns 1904/10 k. 2-3, 8-10,
- kopia postanowienia w sprawie II Ns 1904/10 k. 4, 11.

W. M. ma 61 lat, wykształcenie średnie z zawodu jest technikiem budowlanym, obecnie przebywa na rencie socjalnej, uzyskuje świadczenie w wysokości 529 zł. Jest rozwiedziony, posiada dwoje dzieci w wieku 16 i 21 lat, wobec jednego jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym w kwocie 180 zł. Majątku nie posiada. Nie był karany.

Dowody:

- dane o karalności, k. 254,

- informacja, k. 91,

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 60, 248, 278.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony W. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśniał, że złożone przez niego jako świadka zeznania były prawdziwe. Przypomina bowiem sobie, że przed notariuszem było sporządzane oświadczenie o zrzeczeniu się mieszkania po matce na rzecz D. M., nie pisał natomiast zrzeczenia się dziedziczenia po matce. Nie przypomina sobie natomiast, aby były prowadzone rozmowy dotyczące przepisania mieszkania na A. M. i zrzeczenia się dziedziczenia po matce.

Również w toku pierwszego postępowania przed sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podtrzymał swoje poprzednie wyjaśnienia i dodał, że podpisał oświadczenie, a nie akt notarialny. Według oskarżonego taki akt notarialny jest niedopuszczalny. W sądzie spadku mówił o tym, że podpisał oświadczenie, wówczas sędzia spytała czy było to przez sąd. Kiedy powiedzieli, że bez sądu, to sędzia powiedziała, że to jest nieważne i spadek trzeba podzielić na trzech synów. Słów tych sędzia nie umieściła w protokole.

Natomiast w toku kolejnego postępowania sądowego oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podtrzymał swoje poprzednie wyjaśnienia i dodał że, na rozprawie przed sądem spadku nic nie wiedział o testamencie, podpisywał oświadczenie, ale myślał, że było to oświadczenie tylko i wyłącznie o zrzeczeniu się lokalu, a nie całego majątku po mamie. Ponadto zrzekał się na rzecz D. M., a nie A. M.. Po śmierci mamy pytali się brata M. co ze spadkiem, wówczas powiedział im, że to jeszcze dużo załatwiania, że będzie sprawa sądowa. Potem okazało się, że brat przejął mieszkanie bez żadnej sprawy i nie zawiadomił nikogo. Wówczas z bratem J. M. założyli sprawę sądową o ustalenie kto będzie miał ten spadek. Rozprawa trwała 5 minut, sędzia gdy usłyszała że tylko sporządzili odrębne oświadczenia, to spytała się tylko czy było to przeprowadzone przez sąd. Kiedy zaprzeczyli zakończyła rozprawę.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 60, 248-250, 278-281.

Sąd uznał powyższe wyjaśnienia oskarżonego za nie polegające na prawdzie, przede wszystkim mając na uwadze, że nie korespondowały z materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny.

W pierwszej kolejności należy więc zauważyć, że uczestniczący w podpisaniu aktu notarialnego M. M. (2) przedstawił inną wersję zdarzenia, a mianowicie, że obaj bracia byli informowani zarówno przez niego jak i notariusza o treści aktu notarialnego zawierającego zrzeczenie się dziedziczenia. Ponadto świadek opisał okoliczności w jakich doszło do podpisania aktu zrzeczenia przez jego braci. Logicznym jest zdaniem sądu, iż M. M. (2) finansując wykup mieszkania dla swojej matki H. M. zażądał wcześniej od swoich braci, aby zrzekli się swojej części spadku. W tym zakresie natomiast zupełnie nielogiczne jest wyjaśnienie oskarżonego, iż myślał, że zrzekł się tylko mieszkania, a nie całego majątku (k. 279), który pozostawiła H. M., albowiem mieszkanie było w zasadzie całym majątkiem jaki ona posiadała o czym on mieszkając z matką doskonale wiedział. Ponadto mając jakiegokolwiek wątpliwości co do formy prawnej i znaczenia aktu tzn. czy zrzekł się mieszkania czy spadku, powinien o tym poinformować sąd spadku, który mógłby okoliczności te wyjaśnić przed wydaniem postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Podobnie sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, iż uważał, że sporządzony akt notarialny jest nieważny, albowiem oskarżony w razie istnienia takich wątpliwości powinien podczas składania zeznań w charakterze świadka poinformować o tym sąd spadku. To sąd, bowiem a nie świadek ocenia charakter prawny czynności, świadek natomiast zgodnie z pouczeniem jest zobowiązany zeznawać wszystko co jest mu wiadome w sprawie, tj. o faktach które miały miejsce – bez ich prawnej oceny.

Oskarżony będąc przesłuchiwany przed sądem (k.278) wyjaśnił, że wystąpił do sądu, bo brat przejął mieszkanie. Składając wyjaśnienie o tej treści przyznał, że miał świadomość istnienia w sprawie jakiegoś dokumentu na podstawie którego brat przejął mieszkanie, a pomimo to zataił tę okoliczność przed sądem spadku.

Natomiast notariusz S. M. potwierdziła zeznania M. M. (2) o poinformowaniu braci o treści aktu. Nie pamiętała ona wprawdzie okoliczności sporządzenia przedmiotowego aktu notarialnego, ale wskazała, iż akt ten mógł być wcześniej sporządzony w kancelarii, a następnie podpisany w mieszkaniu - stosowała takie rozwiązanie kiedy ktoś z rodziny przyszedł wcześniej prosić o wystawienie takiego aktu, a sprawa była prosta. W sprawach poważniejszych takich jak spisanie testamentu, akt notarialny spisywała ręcznie. Ponadto na podstawie swoich doświadczeń wskazała, iż często spotykała się z takimi sytuacjami kiedy ludzie nie pamiętali, że jakiś akt notarialny był spisywany.

Sędzia Marta Karnacewicz ze względu na ilość rozpoznawanych spraw tego typu i upływ czasu, również nie pamiętała rozprawy z udziałem W. M.. Świadek stwierdziła, iż nie jest możliwe, aby nie pouczyła stron o odpowiedzialności karnej. Podała ponadto, że gdyby pojawiła się w sprawie okoliczność sporządzenia jakiegokolwiek testamentu, czy pisania oświadczenia lub sporządzenia aktu notarialnego, to starałaby się tą kwestię wyjaśnić. Zeznania tej treści zaprzeczają wyjaśnieniom oskarżonego, iż w czasie rozprawy przed sądem spadku wskazywał na podpisywanie oświadczenia w sprawie zrzeczenia się mieszkania. Ponadto protokół rozprawy zaprzecza wyjaśnieniom oskarżonego, iż trwała ona 5 minut – zgodnie z protokołem trwała ona 20 minut.

Sąd uznał tak ocenione zeznania świadka M. M. (2) oraz M. K. i S. M. za zgodne z prawdą, albowiem świadkowie ci zeznawali konsekwentnie, jednoznacznie i spójnie, a ich zeznania były zbieżne, logiczne oraz potwierdzone dokumentem w postaci aktu notarialnego. Nadto świadkowie M. K. i S. M. nie znają oskarżonego, nie są z nim w konflikcie, nie mają żadnych powodów, aby fałszywie go obciążać.

Sąd uznał za prawdziwe również zeznania świadków D. i A. M., gdyż były one zgodne z zeznaniami M. M. (2), którym sąd dał wiarę. Świadek D. M. był obecny podczas spisywania aktu zrzeczenia się dziedziczenia i opisał jego przebieg. Wskazał również dlaczego spisanie aktu nie odbyło się w kancelarii notarialnej, ale w mieszkaniu H. M.. Młodszy z braci, A. M. opisał okoliczności spadkobrania po śmierci H. M., podał również iż wiedział o tym, że obaj wujkowie zrzekli się dziedziczenia.

Sąd uznał natomiast za nieprawdziwe większość wyjaśnień J. M., który potwierdził wyjaśnienia oskarżonego W. M., iż nie wiedzieli oni, że zrzekli się dziedziczenia, albowiem podobnie jak wyjaśnienia oskarżonego również zeznania świadka okazały się być nielogiczne i sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dokumentowym.

Na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego, w tym też dowodów z dokumentów których wiarygodność nie nasuwała żadnych zastrzeżeń sąd ustalił iż W. M. w dniu 15 listopada 2010 r. w S., w toku postępowania przez Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum, w sprawie II Ns 1904/10 dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku po H. M., po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy będąc przesłuchiwany w charakterze świadka zeznał nieprawdę, że H. M. testamentu nie pozostawiła, nikt nie zrzekał się dziedziczenia, podczas, gdy na podstawie aktu notarialnego repertorium A numer (...) z dnia 01 października 2003r. zrzekł się dziedziczenia po matce H. M., która nadto pozostawiła testament, czym wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 233 § 1 k.k.

Z opisu czynu sąd wyeliminował sformułowania dotyczące jego braku wiedzy odnośnie składania zapewnień spadkowych, tego że nikt nie był uznany za niegodnego dziedziczenia, a notariusz nie sporządziła aktu poświadczenia dziedziczenia albowiem w sprawie rzeczywiście nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, odnośnie natomiast sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia spadku po H. M. przez A. M. za aktem notarialnym numer (...), to oskarżony mógł nie wiedzieć o powyższym skoro nie był ani obecny przy sporządzaniu tego aktu, ani też informowany o terminie sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia przed notariuszem.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, oceniono jako średni, biorąc pod uwagę przede wszystkim rodzaj naruszonego dobra, jakim jest dobro wymiaru sprawiedliwości, w tym przede wszystkim pewność

i zaufanie do organów wymiaru sprawiedliwości, konsekwencje jakie oskarżony spowodował swoim postępowaniem (konieczność wzruszenia postanowienia sądu), zaś jako okoliczność łagodzącą poczytano długi okres czasu od zrzeczenia się spadku do składania zeznań przed sądem.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, a również stopień winy oskarżonego, jego uprzednią niekaralność Sąd wymierzył mu karę w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Poddając sprawcę próbie sąd miał na uwadze, iż oskarżony prowadzi ustabilizowane życie, zaś jego właściwości osobiste przemawiają za uznaniem, iż mimo warunkowego zawieszenia wykonania kary, W. M. będzie w stanie odnieść się krytycznie do dokonanego czynu i nie powróci do przestępstwa.

Na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzono oskarżonemu grzywnę w ten sposób, iż ustalając ilość stawek dziennych uwzględniono wyżej wskazany stopień społecznej szkodliwości czynu, zaś ustalając wartość jednej stawki, uwzględniono wykazane dochody oskarżonego, który ma jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym wobec jednego dziecka.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 627 kpk, nie dostrzegając podstaw dla zwolnienia oskarżonego od ich ponoszenia, zaś o opłatach orzeczono mając na względzie art. 2 ust 1 pkt 2 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

Zgodnie z przepisami wskazanymi w wyroku zasadzono od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.